

Sygn. akt: III AUa 542/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)

del. SSO Dorota Rzeźniowiecka.

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2013 r. w Łodzi

sprawy **M. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o zwrot renty rodzinnej,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 13 kwietnia 2011 r., sygn. akt: VIII U 86/11;

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala odwołanie w zakresie dotyczącym obowiązku zwrotu renty rodzinnej za okres od 1 września 2009 roku do 31 sierpnia 2010 roku w kwocie 13 158,06 (trzynaście tysięcy sto pięćdziesiąt osiem 06/100) złotych;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od M. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne i kasacyjne.**

Sygn. akt: III AUa 542/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - I Oddziału w Ł. z 26 listopada 2010 r. i zwolnił M. K. z obowiązku zwrotu pobranej renty rodzinnej za okres od 1 września 2009 r. do 31 sierpnia 2010 r. w kwocie 13.158,06 zł wraz z odsetkami w wysokości 1.207,34 zł.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Wnioskodawczyni M. K. urodziła się w dniu (...)r. Decyzją z dnia 23 maja 2000 r. organ rentowy przyznał jej prawo do renty rodzinnej po zmarłej babci S. K. od dnia 28 kwietnia 2000 r. Odwołująca się ukończyła liceum

ogólnokształcące w 2005 r. i podjęła dalszą naukę na różnych kierunkach szkoły policealnej. W dniu (...) urodziła dziecko, które otrzymuje alimenty od ojca. Kolejnymi decyzjami ZUS przedłużał prawo do renty rodzinnej dla wnioskodawczyni pod warunkiem nauki. Uprawniona była informowana o konieczności powiadomienia ZUS o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do renty rodzinnej. Wnioskodawczyni składała kolejne zaświadczenia o przyjęciu jej do szkoły Cosinus. Na mocy decyzji z dnia 15 września 2009 r. ZUS wypłacał skarżące rentę rodzinną w okresie od 1 września 2009 r. do 31 stycznia 2010 r. Decyzją z dnia 15 lutego 2010 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę renty rodzinnej dla wnioskodawczyni od 1 lutego 2010 r. W dniu 11 lutego 2010 r. M. K. złożyła wniosek o wznowienie wypłaty renty rodzinnej, składając zaświadczenie z Zaocznej Policealnej Szkoły Hotelarstwa (...), że jest słuchaczką tej szkoły od dnia 9 września 2012 r., na kierunku technik hotelarstwa, w semestrze pierwszym (...), z przewidywanym terminem zakończenia nauki w styczniu 2012 r. Obecnie powtarza semestr pierwszy. Decyzją z dnia 9 marca 2010 r. ZUS wznowił wypłatę renty rodzinnej dla wnioskodawczyni do dnia 31 stycznia 2011 r., zobowiązując uprawnioną do informowania ZUS o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do renty rodzinnej. W dniu 21 października 2010 r. Zakład zwrócił się do Zaocznej Policealnej Szkoły Hotelarstwa (...) o udzielenie informacji o przebiegu procesu kształcenia wnioskodawczyni. Pismem z dnia 5 listopada 2010 r. Zaoczna Policealna Szkoła Hotelarstwa (...) odpowiedziała, że M. K. była słuchaczem szkoły od 9 września 2009 r. Nie otrzymała promocji na semestr drugi, nie oddała prac kontrolnych i nie przystąpiła do egzaminów, nie uczęszczała na zajęcia, powtarzała semestr pierwszy, w którym też nie uczęszczała na zajęcia, była obecna tylko na jednym zjeździe 6 - 7 lutego 2010 r. W dniu 31 sierpnia 2010 r. została skreślona z listy słuchaczy. W dniu 29 września 2010 r. została przyjęta na pierwszy semestr Zaocznej Policealnej Szkoły (...) (...) w roku szkolnym 2010/2011. Zaskarżoną decyzją z dnia 26 listopada 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych - I Oddział w Ł. zobowiązał M. K. do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres: 1 września 2009 r. do 31 sierpnia 2010 r. w kwocie 13.158,06 zł wraz z odsetkami za okres od 26 września 2009 r. do 26 listopada 2010 r. w kwocie 1207, 34 zł.

Sąd Okręgowy zważył, iż w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych, odwołanie wnioskodawczyni zasługuje na uwzględnienie. Przywołując treść art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wyjaśnił komu i po spełnieniu jakich przesłanek przysługuje prawo do renty rodzinnej. Wskazał także, iż zgodnie z art. 138 ust. 1 cytowanej ustawy, osoba która świadczenia takie pobrała nienależnie, jest zobowiązana do ich zwrotu na zasadach określonych w treści art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż prawo do renty rodzinnej przysługującej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie jest uzależnione od frekwencji ucznia w zajęciach szkolnych. Świadczenie to przysługuje bowiem **od dnia podjęcia nauki do dnia jej ukończenia w planowanym terminie, bądź utraty statusu ucznia (studenta) wskutek skreślenia z listy uczniów (studentów) przez właściwy organ określony w statucie szkoły**. Przenosząc rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, iż wnioskodawczyni przysługuje prawo do spornego świadczenia od dnia 1 września 2009 r. do 31 sierpnia 2010 r., to jest za okres od podjęcia nauki w Zaocznej Policealnej Szkole Hotelarstwa (...) w Ł., do ostatniego dnia miesiąca, w którym wnioskodawczyni utraciła status słuchacza wymienionej szkoły w wyniku skreślenia z listy słuchaczy. Zatem świadczenie za przedmiotowy okres jest świadczeniem należnym i wnioskodawczyni nie ma obowiązku jego zwrotu. Mając na względzie wskazane okoliczności, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł, jak w sentencji.

Wyrok ten zaskarżył w całości apelacją Zakład Ubezpieczeń Społecznych - I Oddział w Ł., zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., polegające na rozstrzygnięciu kwestii pobierania przez wnioskodawczynię nauki w szkole w oparciu o ustalenia faktyczne, które nie mają pokrycia w rzeczywistości;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 68 ust. 1 i art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.),

poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawczyni nie jest zobowiązana do zwrotu renty rodzinnej za okres, w którym nie pobierała nauki.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu podniosła, iż ratio legis przepisów o rentach rodzinnych dla dzieci uczących się po 16 roku życia, sprowadza się do zapewnienia im środków utrzymania, ale tylko wówczas, gdy ich wolą jest dalsze kształcenie się, a nie wyłącznie symulowanie nauki w celu utrzymania wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Bewzwarunkowe przyjęcie, że nauka ma miejsce w sytuacji wyłącznego posiadania statusu ucznia, jest w opinii organu rentowego nie do zaakceptowania.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddalił jako bezzasadną. Sąd ten uznał, iż zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa. Sąd I instancji w sposób właściwy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady swobodnej ich oceny, a następnie w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy, prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podzielił więc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za własne. Podzielił również rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany, bądź uchylecia. Przechodząc do meritum, Sąd Apelacyjny wskazał na bezzasadność zarzutu dotyczącego naruszenia przepisu art. 68 ust. 1 i art. 138, cytowanej wyżej ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Sąd podkreślił, że spór w rozstrzyganej sprawie dotyczy obowiązku zwrotu świadczenia pobranego w spornym okresie, o czym stanowi art. 138 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który prawidłowo powołał Sąd I instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie przyjął Sąd I instancji, że nie zaistniały okoliczności uzasadniające ustanie prawa do renty rodzinnej uprawnionej w spornym okresie. Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że M. K. w okresie od września 2009 r. do sierpnia 2010 r. była słuchaczem Zaocznej Policealnej Szkoły Hotelarstwa (...), o czym świadczy chociażby fakt, że uczestniczyła w zjeździe w dniach 6 - 7 lutego 2010 r., zatem świadczenie jej wypłacane było świadczeniem należnym. Zasadnym było stanowisko Sądu I instancji, że dla oceny prawa M. K. do świadczenia, nie miała znaczenia kwestia jej frekwencji w zajęciach szkolnych, czy podejścia do egzaminów i prac kontrolnych, renta rodzinna przysługuje bowiem od dnia podjęcia nauki aż do jej ukończenia w planowanym terminie zakończenia nauki lub na skutek decyzji odpowiedniego organu szkoły. Organ rentowy nie jest uprawniony do ustalania, na podstawie uczestniczenia przez uprawnionego w zajęciach szkolnych, istnienia prawa do świadczenia. Na gruncie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, przez ukończenie nauki w szkole należy rozumieć również jej zaprzestanie, np. skreślenie z listy uczniów, a definitywne skreślenie z tej listy powoduje, w zakresie prawa do renty rodzinnej, taki sam skutek, jaki wynika z ukończenia nauki potwierdzonego świadectwem szkolnym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powyższy stan rzeczy bezsprzecznie świadczył o właściwym zastosowaniu omawianych przepisów prawa materialnego, czyniąc omawiany zarzut apelacyjny całkowicie bezzasadnym. Sąd II instancji nie podzielił również zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie była sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, a z ustalonego stanu faktycznego bezspornie wynikało, że w przedmiotowej sprawie zostały spełnione przesłanki uzasadniające zwolnienie M. K. z obowiązku zwrotu pobranej renty rodzinnej za okres od dnia 1 września 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2010 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego organ rentowy wywiódł skargę kasacyjną, zarzucając w niej naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię art 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, polegającą na błędnym przyjęciu, iż prawo do renty rodzinnej przysługuje osobie, która jedynie zapisała się do szkoły i uzyskała status ucznia i po dokonaniu powyższej czynności nie kontynuuje nauki, tj. nie uczęszcza na zajęcia, nie oddaje prac kontrolnych i nie przystępuje do egzaminów.

W związku z powyższym, ZUS wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej organ rentowy podniósł, iż pojęcia ukończenia nauki nie można utożsamiać ze skreśleniem z listy uczniów. Skoro ustawodawca łączy utratę prawa do renty rodzinnej z ukończeniem nauki, to warunkiem tego prawa jest uczenie się, a więc jej kontynuowanie, a nie jedynie zapisanie się do szkoły. Już sama wykładnia językowa art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej wskazuje, że jeżeli uczeń zapisał się do szkoły i po dokonaniu tej czynności nie podejmuje żadnej aktywności w celu kształcenia się (brak obecności na zajęciach, niezłożenie prac kontrolnych, nieprzystąpienie do egzaminów), a następnie ponawia czynności związane z zapisywaniem się do szkoły, to w takiej sytuacji nie kontynuuje nauki, a pobrana renta rodzinna jest świadczeniem nienależnym. Skarżący podniósł, iż w spornym okresie wnioskodawczyni była zatrudniona na podstawie umowy o pracę, a nie świadcząc żadnych obowiązków szkolnych, nie ponosiła jakichkolwiek wydatków, które miałyby prawo rekompensować z renty rodzinnej.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2013 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Dokonując wykładni art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej oraz przytaczając stosowne orzecznictwo (wyrok SN z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, publ. OSNP 2005 nr 8, poz. 116; wyrok SN z dnia 5 lipca 2012 r., I UK 65/12; wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2012 r., I UK 96/12 - dotychczas niepublikowane), Sąd Najwyższy stwierdził, iż prawo do renty rodzinnej dla dzieci, które ukończyły 16 lat życia, z zastrzeżeniem do ukończenia nauki w szkole (pkt 2), jest wyjątkiem od zasady przysługiwania tego prawa wszystkim dzieciom, które nie skończyły jeszcze 16 roku życia (pkt 1). To zaś oznacza konieczność dokonania wykładni użytego w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy zwrotu „do ukończenia nauki w szkole” w ten sposób, że przepisem tym nie jest objęty przypadek „nauki w szkole”, sprowadzający się wyłącznie do formalnego legitymowania się statusem ucznia, jeżeli ubezpieczony nie wykonuje faktycznie obowiązków objętych programem nauczania, tym bardziej, gdy podejmuje pracę zarobkową w pełnym wymiarze, dysponując własnym źródłem utrzymania. Kierując się uzasadnieniami przytoczonych wyroków, Sąd Najwyższy uznał, iż wykładnia językowa art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej nie prowadzi do wniosku, że wystarczającą przesłanką prawa do renty rodzinnej dziecka w wieku powyżej 16 lat jest formalne posiadanie statusu ucznia. Wręcz odwrotnie, „ukończeniem nauki w szkole” w rozumieniu tego przepisu, jest uczęszczanie do szkoły, faktyczne realizowanie jej programu (choćby z negatywnymi rezultatami), a więc kształcenie się (językowo „nauka w szkole” to uczenie się, kształcenie się lub uczenie, kształcenie kogoś, lekcje, studia, edukacja). Możliwe są określone przerwy w nauce (rozszerzająca wykładnia funkcjonalna przepisu), nawet powodujące czasową utratę statusu ucznia w danej szkole, ale o charakterze przejściowym, wywołane jednak nadzwyczajnymi i obiektywnymi przyczynami. Nie można natomiast mówić o pobieraniu nauki („kończeniu nauki w szkole”), gdy uczeń nie wykonuje żadnych czynności polegających na kształceniu się, a zapisanie się do szkoły (uzyskanie statusu ucznia) ma wyłącznie charakter formalny, zwłaszcza gdy ma celu tylko zachowanie prawa do renty rodzinnej.

W ocenie Sądu Najwyższego, zachowanie M. K. nie świadczy o kontynuowaniu nauki, ale wskazuje na jej działanie ukierunkowane na wykazanie formalnego posiadania statusu ucznia, bez wcześniejszego i późniejszego wykonywania jakichkolwiek czynności polegających na kształceniu się. Sąd Najwyższy podkreślił, iż w spornym okresie wnioskodawczyni nie uczęszczała na zajęcia, nie oddała prac kontrolnych i nie przystąpiła do egzaminu oraz uczestniczyła w jednym tylko zjeździe, tj. w dniach 6 - 7 lutego 2010 r. Zauważył ponadto, że ta ostatnia okoliczność zbiega się w czasie ze wstrzymaniem przez organ rentowy wypłaty renty rodzinnej, poczynając od 1 lutego 2010 r., a nadto z przedłożeniem przez wnioskodawczynię w dniu 11 lutego 2010 r. wniosku o wznowienie tej wypłaty na podstawie załączonego zaświadczenia potwierdzającego, że jest słuchaczką szkoły od dnia 9 września 2010 r. Sąd Najwyższy podniósł poza tym, że odwołująca się w spornym okresie była zatrudniona na podstawie umowy o pracę. Okoliczność ta pozostaje co prawda poza stanem faktycznym sprawy, jednakże Sąd Najwyższy, w składzie rozpoznającym niniejszą skargę, podzielił przeważający w orzecznictwie i literaturze kierunek wykładni, który wiąże

prawo dziecka do renty rodzinnej w razie pobierania nauki w szkole, z warunkiem niepodejmowania zawodowo (w pełnym wymiarze) pracy zarobkowej, przez co nie jest ono w stanie zapewnić sobie środków utrzymania. Pogląd ten w szczególności został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1996 r., II UR 4/96 (OSNAPiUS 1996 nr 20, poz. 311) i powołanych w jego uzasadnieniu orzeczeniach. Według zajętego tam stanowiska, całokształt przepisów prawnych regulujących prawo do renty rodzinnej dla dzieci wskazuje, że zasadniczym celem tego świadczenia jest dostarczanie środków utrzymania tym dzieciom pracownika (rencisty), które w związku z kształceniem się w szkole nie wykonują pracy stanowiącej źródło utrzymania.

Z przedstawionych względów, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 k.p.c., jak w sentencji swojego wyroku,

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja oragnu rentowego zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie art. 68 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej do czasu ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia.

Renta rodzinna, co do zasady przysługuje, więc dziecku do ukończenia przez nie wskazanego wieku – 16 lat. Dalsze objęcie świadczeniem uzależnione jest od spełnienia odrębnych przesłanek, tj. kontynuacji nauki, bądź całkowitej niezdolności do pracy lub samodzielnej egzystencji.

Nie budzi więc wątpliwości, iż cel renty rodzinnej to zapewnienie uprawnionemu członkowi rodziny niezbędnego źródła utrzymania, które z powodu śmierci ubezpieczonego utracił. Wsparcie finansowe powodowane wiekiem, stanem zdrowia, bądź pobieraniem nauki w szkole, pozwala na godziwą egzystencję osób, które ze wskazanych przyczyn nie są zdolne lub nie mają możliwości samodzielnego zarobkowania.

W przedmiotowym stanie faktycznym podstawą kolejnych decyzji o wypłacie renty rodzinnej po zmarłej babce dla M. K. stanowił art. 68 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS.

Nie budzi wątpliwości, iż użyty w przywołanym przepisie zwrot „ukończenie nauki” zakłada pewien proces jej pobierania, kształcenia się, mający zarówno swój początek, jak i termin zakończenia. Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 5 lipca 2012 r., I UK 65/12 oraz z dnia 3 sierpnia 2012 r., I UK 96/12, przyjął, iż samo zapisanie się do szkoły nie wystarcza do uzyskania prawa do renty rodzinnej, gdy ubezpieczony nie uczestniczy w zajęciach (lekcjach), nie pisze prac kontrolnych, nie uzyskuje zaliczeń i nie przystępuje do egzaminów, co ostatecznie powoduje skreślenie go z listy uczniów. Ukończenie nauki w szkole ma stanowić zwieńczenie procesu kształcenia, za który w żadnym wypadku nie można uznać wyłącznie samej czynności uzyskania formalnego statusu słuchacza (ucznia, studenta) określonej placówki oświatowej, tj. dokonania zapisu do szkoły. Fakt bycia uczniem (studentem, słuchaczem) zakłada bowiem pewien zakres aktywności uprawnionego, pewien (choćby minimalny) stopień zaangażowania w zdobywanie wiedzy, faktyczne realizowanie programu szkoły. Nawet brak spodziewanych rezultatów nauki (uzyskiwanie negatywnych ocen z kolejnych sprawdzianów) świadczy jednak o podjęciu próby, wykazaniu inicjatywy przez ucznia, partycypacji w przebiegu edukacji. Nie sposób zgodzić się więc z twierdzeniem, by przesłanki art. 68 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, zrealizowane zostały poprzez sam fakt uzyskania formalnego statusu ucznia, mimo oczywistej pozorności procesu kształcenia.

Przenosząc rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, stwierdzić trzeba, iż M. K. w spornym okresie nauki nie pobierała. Nie wykazywała żadnej aktywności świadczącej o zamiarze kontynuacji edukacji. Dokonała jedynie czynności formalnej, polegającej na zapisaniu się do placówki oświatowej. Zgodnie z informacjami uzyskanymi od administracji szkoły, M. K. nie uczęszczała na zajęcia, nie oddała prac kontrolnych i nie przystąpiła do egzaminów. Znamionym jest, iż fakt jedynej obecności podczas zajęć (zjazd w dniach 6 - 7 lutego 2010 r.) zbiegł się w czasie z decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o wstrzymaniu wypłaty renty rodzinnej od dnia 1 lutego 2010 r. (decyzja

z dnia 15 lutego 2010 r.). Reasumując, zachowanie M. K. w spornym okresie pobierania świadczenia, tj. od dnia 1 września 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2010 r., w żaden sposób nie można uznać za kontynuowanie nauki, zmierzające do jej zakończenia, w rozumieniu art. 68 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Uwadze Sądu Apelacyjnego nie uszedł również fakt pozostawania przez M. K. w stosunku pracy, mimo pobierania świadczenia z tytułu renty rodzinnej. Stan ten pozostaje w sprzeczności z celem, dla którego przyznawana jest renta rodzina. Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 1996 r., II UR 4/96. Zgodnie z przywołanym orzeczeniem, które Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje, „całokształt przepisów prawnych regulujących prawo do renty rodzinnej dla dzieci wskazuje, że zasadniczym celem tego świadczenia jest dostarczanie środków utrzymania tym dzieciom pracownika (rencisty), które w związku z kształceniem się w szkole nie wykonują pracy stanowiącej źródło utrzymania”.

Świadczenie pobierane nienależnie, rodzi po stronie ubezpieczonego obowiązek jego zwrotu na zasadach określonych w treści art. 138 przywołanej ustawy emerytalnej.

Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń, w świetle art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, uważa się:

1. świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
2. świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Mając na względzie fakt, iż M. K. pobierała świadczenie z tytułu renty rodzinnej w okresie od dnia 1 września 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2010 r., mimo wystąpienia okoliczności powodującej ustanie prawa do jej wypłaty (zaprzestanie realnego pobierania nauki), stosownie do treści powołanego przepisu, zobowiązana jest do zwrotu nienależnie pobranych kwot.

W tej sytuacji, Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego w tym zakresie za zasadną, i z mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji swojego wyroku.

Sąd Apelacyjny nie podzielił jednak twierdzenia organu rentowego, iż odsetki od dłuższej sumy należne są za okres od dnia 26 września 2009 r. do dnia 26 listopada 2010 r. (dzień wydania decyzji nakazującej zwrot świadczeń). M. K. o fakcie, iż świadczenie z tytułu renty rodzinnej pobierane jest przez nią bezpodstawnie, w związku czym zobowiązana jest do zwrotu nienależnie pobranych kwot, dowiedziała się dopiero w chwili prawidłowego odebrania decyzji ZUS z dnia 26 listopada 2012 r., tj. w dniu 1 grudnia 2010 r. (dowód: potwierdzenie odbioru k. 224/225 akt ZUS). Tak więc ubezpieczona pozostaje w zwłoce dopiero od dnia 2 grudnia 2010 r.

Z omówionych powodów, Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. apelację ZUS w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o odsetkach.

Na koszty procesu w przedmiotowej sprawie złożyły się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz postępowaniu kasacyjnym w łącznej kwocie 240 zł, ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 oraz § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażonej art. 98 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zasądził powyższą kwotę od M. K..